obi x young daniel, świat

sie nie pokaże
to był jedne raz
karmazynowy kolor w oczach
znów ust dziś wypuszczam dym sprzed lat
a dzieci patrzą na ten chory

blask odbić cieni
czy to dusze wciąż/
nagrobki bez nazwy
imieniem mamy jeden los
skropione deszcze drogi
w którym odbijam twarz

bo ten swiat był nas
i choć taki sam
czuje inny stan